

28.09.1934–24.09.2008

## Wspomnienie o doktorze Wacławie Pawłowskim

W dniu 27 września 2009 r. minie rok od chwili pożegnania przez grono lekarzy oraz pacjentów doktora Wacława Pawłowskiego, charyzmatycznego chirurga z Konina. Doktor Pawłowski był jednym z pionierów konińskiej medycyny, człowiekiem, który wywarł wpływ na całe pokolenie konińskich chirurgów i na trwale zapisał się w pamięci mieszkańców naszego miasta.



Doktor Wacław Pawłowski urodził się w 1934 r. w Kisielinie (powiat Horochów) na Wołyniu. Jako dziecko był świadkiem „czerwonych nocy” – straszliwych rzezi wołyńskich, w których z rąk UPA zginął jego najstarszy brat. Po wojnie rodzinę przesiedlono do Torzymia, gdzie doktor Pawłowski ukończył szkołę podstawową, a świadectwo dojrzałości otrzymał w 1953 r. w Świebodzinie. W 1959 r. ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu i po odbyciu stażu w Śremie trafił wraz z żoną Krystyną – również lekarzem – do Konina. Był to rok 1960. Konin był wówczas małym miastem, położonym na wschodnich rubieżach województwa poznańskiego, gdzie w wyniku odkrycia pokładów węgla brunatnego powstawał największy w Wielkopolsce ośrodek przemysłowy.

W rozwój miasta Konina wpisał się rozwój zawodowy (w 1970 r. uzyskał pod kierunkiem prof. Romana Drewsa II stopień specjalizacji z chirurgii) oraz rodzinny doktora Pawłowskiego, bowiem jego dwoje dzieci poszło w ślady ojca – syn Tomasz wraz z synową Anną są lekarzami, mieszkają i pracują w Los Angeles w USA, córka Ewa (okulista) wraz z zięciem Tomaszem (chirurgiem onkologiem) mieszkają i pracują w Koninie.

Doktor Pawłowski wyjątkową pracą budował swój autorytet wśród pacjentów i lekarzy. Operował wiele tysięcy chorych. Pacjenci go uwielbiali, stanowił dla nich wyrocznię w dziedzinie problemów chirurgicznych i przybywali z całego województwa, przyciągnięci otaczającą go sławą wybitnego operatora.

Był nauczycielem całego pokolenia chirurgów i innych zabiegowców. Cechowała go legendarna już biegłość operacyjna, taka, jaką wypracowuje się latami wyjątkowej pracy, oraz trafność w podejmowaniu decyzji terapeutycznych.

W 1990 r. doktor Pawłowski został ordynatorem oddziału chirurgicznego w Koninie. Po odejściu na emeryturę nadal pracował (był biegłym sądowym w dziedzinie chirurgii, pełnił funkcję zastępcy okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej WIL oraz prowadził praktykę chirurgiczną).

Uczniowie i współpracownicy zapamiętali doktora Wacława Pawłowskiego jako wymagającego szefa, ale równocześnie osobę służącą radą i pomocą w trudnych sytuacjach. Nigdy nie zabiegał o szczyty czy tytuły. Postępował według jasnych, prostych zasad. Zawsze można było liczyć na jego pomoc – nigdy jej nie odmówił. Był autorytetem. Bardzo nam go brakuje.

UCZNIOWIE

JULIAN STRZELCZUK, UROLOG

TOMASZ DUDZIK, CHIRURG ONKOLOG